

**Oświadczenie złożone
przez senatora Jarosława Obremskiego
na 72. posiedzeniu Senatu
w dniu 19 marca 2015 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Mateusza Szczurka

W ostatnim tygodniu opinii publicznej przedstawione zostały kierunkowe założenia nowej ordynacji podatkowej, będące efektem kilkumiesięcznej pracy Komisji Kodyfikacyjnej Ogólnego Prawa Podatkowego, obradującej pod przewodnictwem profesora Leonarda Etela.

Obowiązująca ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. weszła w życie 1 stycznia 1998 r. W ciągu tych kilkunastu lat obowiązywania była wielokrotnie nowelizowana. Stan niektórych rozwiązań, w wyniku licznych nowelizacji, istotnie od tamtej pory się zmienił. Sama ordynacja, w wyniku nagromadzenia nowelizacji, również stawała się niefunkcjonalna. Dwudziestokrotnie w sprawie owych nowelizacji wypowiadał się też Trybunał Konstytucyjny.

Podstawowe cele nowej ordynacji – która ma powstać na podstawie przedstawionych założeń – a więc podejmowanie działań mających w większym stopniu chronić prawa podatnika w jego relacjach z organami podatkowymi oraz podniesienie efektywności poboru podatków, wydają się trafne i zgodne z postulatami sygnalizowanymi przez wiele ekonomicznych i naukowych środowisk eksperckich (mam tu na myśli chociażby rozwiązania przedstawione przed kilkoma dniami przez Forum Obywatelskiego Rozwoju, które sygnalizuje konieczność usunięcia niespójnych przepisów, utrudniających funkcjonowanie zarówno podatników, jak i urzędów, oraz umożliwiających oszustwa podatkowe, a także sensowność zmian zmierzających do efektywniejszego i bardziej pragmatycznego postępowania urzędników).

Właśnie rozpoczęły się konsultacje społeczne dotyczące zaprezentowanych założeń, które mają być podstawą nowej ustawy. W związku z tym chciałbym spytać o dwie sprawy:

1. Czy istnieje, a jeśli tak, to jaki jest, dokładny harmonogram prac nad projektem nowej ustawy uwzględniającej przyjęte w ostatnim tygodniu założenia?

2. Ile potrwałają konsultacje społeczne dotyczące przedstawionych założeń i jakie są zasady partycypacji w nich?

Z poważaniem
Jarosław Obremski